

Cena numeru  
500 mk.

Cena prenumeraty  
w Łodzi

Miesięcznie mk. 11,00  
Z przes. poczt.

Miesięcznie „ 12,500

poza Łodzią egz. 500

Konto Pocztow. Kasy

Oszczęd. 60594.

Należność pocztowa  
opłacona ryczałtem.

XXVI r,  
istnienia

Redakcja i Adm.

w ŁODZI

Al. Kościuszki 41.  
TELEFON 28

Redaktor przyjmuje od 5-6 pp

Artykułów i listów anonimowych  
nie помеща się.

Łódź.

# ROZWÓJ

DZIENNIK POLITYCZNY SPOŁECZNY I LITERACKI

Piątek, dnia 25 maja 1923 r.

## TELEGRAMY.

### 5 MILJONÓW ZA WYKRYCIE SPRAWCÓW ZAMACHU.

WARSZAWA 24 (PAT) Za wykrycie sprawców czynu przestępnego, dokonanego w dniu 23 b. m. za pomocą materiałów wybuchowych w redakcjach: „Rzeczpospolita“ i „Gazeta Poranna 2 grosze“ lub też za udzielenie wskazówek dających możliwość wykrycia tychże, wyznaczył komisariat rządu na m. Warszawę nagrodę 5. milionów marek. Informacje należy składać w komisji okręgowej Pol. Państw. na ul. Senatorskiej Nr. 12 lub Daniłowiczowskiej Nr. 3.

### NIEMCY ZWLEKAJĄ Z ODPOWIEDZIĄ

WARSZAWA 24 (PAT) „Neue Freie Presse“ donosi z Berlina, że gabinet Rzeszy dotychczas nie zebrał się na naradę w sprawie odpowiedzi na noty rządów sojusznicznych. Gabinet Rzeszy pragnie uprzednio poznać program nowego rządu angielskiego i z tego względu należy się spodziewać, iż odpowiedź niemiecka zostanie opracowana dopiero z końcem przyszłego tygodnia.

## Bomba w uniwersytecie warszawskim.

ZNACZNE SZKODY. PR OF. ORZECKI RANNY.

WARSZAWA 24 5 (AW) Dziś o godz. 10 wieczór w zabudowaniach uniwersytetu warszawskiego w gmachu, w którym mieści się seminarja i zarząd „Bratniej pomocy“, wybuchła, podłożona przez nieznanych sprawców, bomba.

Eksplozja poczyniła znaczne spustoszenia. Powylatywały ze wszystkich okien

szyby, oraz zawalił się w wielu salach sufit. Znajdujący się wewnątrz gmachu profesor U. W. Orzecki został ciężko ranny w nogi. Kilku studentów zostało zasypanych walącymi się odpadkami muru i gruzu.

Na miejsce wypadku zjechała straż ogniowa i dogłębnie ratunkowe. Śledztwo w toku.

### NOWY GABINET ANGIELSKI.

LONDYN 24 (PAT) Lord Cecil wejdzie w skład nowego gabinetu, Chamberlain otrzyma tekę skarbu, Hoare — tekę żeglugi powietrznej, Laslye Wilson obejmie przewodnictwo partji konserwatywnej; sir Horne w nowym gabinecie nie weźmie udziału.

LONDYN 24 (PAT) Główna trudność w formowaniu przez Baldwina gabinetu stanowią przeszkody w obsadzeniu teki skarbu. Sir Horne odmówił przyjęcia tego stanowiska.

### CEL PODRÓŻY HR. BETHLENNA

BUDAPESZT 24 (PAT) WBK. Premier Bethlen na zapytanie, co do samego planu podróży do Pragi, Belgradu i Bukaresztu, oświadczył, że celem jego podróży było porozumienie się z komisją odszkodowań w sprawie zniesienia zastawów oraz wejścia w bezpośredni kontakt z rządami wielkich mocarstw. Cel ten został całkowicie osiągnięty. Wszelkie inne podróże nie były projektowane i nie są dziś aktualne.



**Dziś wielka atrakcyjna premjera!**

**Szczyt techniki i reżyserji kinematograficznej!**

**„GDY W SERCACH WRE BURZA...“**

Współczesny dramat amerykański w 8 aktach.

W rolach głównych: piękna gwiazda ekranów amerykańskich

**DOROTY PHILIPPS**

i jej znakomity partner

**ROBERT ELLIS.**

Orkiestra symfoniczna pod dyrekcją p. M. LEWAKA.

# „Przed walną rozprawą”

W OCZEKIWANIU ROZSTRZYGNIECIA W SEJMIE.

WARSZAWA 24 5 (AW) „Gazeta Warszawska”, organ naczelny Związku Ludowo-Narodowego, nawiązuje dziś w wstępnym artykule, p. t. „Przed walną rozprawą” do sobotniego posiedzenia Sejmu, na którym — stosownie do zapowiedzi oczekiwane jest przemówienie gen. Sikorskiego. Trzy zgrupowane stronnictwa zamierzały pisać w dalszym ciągu dziennik — wnieść ze swej strony wniosek o wyrażenie votum nieufności rządowi na wczorajszym posiedzeniu przy spo-

sobności odrzucenia dwóch przedłożeń rządowych. Jednakże postanowiono odłożyć walną rozprawę do soboty.

Zbliża się moment decydujący kończy „Gazeta Warszawska”, nie wystarczy bowiem uchwała negatywna w stosunku do tego, co jest, lecz Sejm będzie się musiał większością głosów opowiedzieć za tem, co ma zastąpić dzisiejszy stan rzeczy, jeżeli Rzeczpospolita ma ostatecznie posiadać silny rząd polskiej większości parlamentarnej.

## Rozruchy komunistyczne w Nadrenji.

WALKI W GELSENKIRCHEN I DORTMUND. RANNI I ZABICI.

BERLIN 24 (wł) Pisma tutejsze podają alarmujące wiadomości o wzmaganiu się rozruchów komunistycznych w Dortmundzie i w Gelsenkirchen. T. zw. setki komunistyczne przybyły na targ w Gelsenkirchen i przeprowadziły przemocą zniżkę cen. Wczoraj przed południem oddziały komunistyczne stoczyły walkę z utworzoną przez obywateli samoobroną i strażą pożarną. Z obu stron padły strzały. W końcu straż pożarna i samoobrona musiały zejść z pola walki.

O godz. 10-ej wieczór komuniści zdobyli gmach dyrekcji policji, wyrzucili na ulice wszystkie akta i spalili je. Dotychczas 5 osób zostało zabitych a 56 rannych. Na dzień dzisiejszy zapowiedziano dalsze walki.

Komunistom przybywają posiłki z całego Zagłębia. Szczupła załoga francuska zachowuje w tych walkach neutralność.

DORTMUND 24 (PAT) Doszło tu do nowych starć pomiędzy policją a strajkującymi robotnikami.

## Częściowa kapitulacja Sowietów.

SOWIETY DAŻĄ DO OSIĄGNIĘCIA POROZUMIENIA.

LONDYN 24 (PAT) Krasin wręczył lordowi Curzonowi odpowiedź rządu rosyjskiego. W odpowiedzi tej Sowiety dają wyraz nadziei, że porozumienie zostanie osiągnięte, przyczem proponują natychmiastowe zawarcie konwencji, nadające Anglii prawo rybołówstwa, po pewnym zaś czasie sprawę odnośną miałaby załatwić definitywnie międzynarodowa konferencja. Sowiety są też gotowe wypłacić odszkodowanie

za aresztowanie obywateli angielskich w Rosji, oraz wycofać dwie noty podpisane przez urzędnika komisariatu spraw zagranicznych, Einsteina.

Oskarżenie o pogwałcenie postanowień układu handlowego, rząd sowietów odrzuca i proponuje przystąpić do dyskusji na ten temat. W razie zgody sprawę omówiłby Cziczerin osobiście z przedstawicielem angielskim.

## Anglia wobec odpowiedzi Sowietów.

GŁOSY PRASY.

LONDYN 24 (PAT) Reuter dowiaduje się, że w sprawie rosyjskiej odpowiedzi na notę angielską odbędzie się osobne posiedzenie gabinetu. O odpowiedzi rosyjskiej pisze „Times” m. in.: Odpowiedź ta czyni zadość warunkom, postawionym przez Curzona. Bez wątpienia rząd angielski będzie obstawał przy wypełnieniu wszystkich swych żądań.

„Morning Post” zaznacza, że Krassin

pragnąłby doprowadzić do rokowań anglo-sowieckich, gdyż oznaczałyby one — wedle jego przekonania — uznanie rządu scwietów.

„Daily Express” podnosi pojednawczy ton odpowiedzi sowieckiej.

„Westminster Gazette” zauważa, że Rosja przyjmie z pewnością wszystkie warunki Anglii, by tylko uniknąć zerwania.

## Pogromy Szwajcarów w Rosji.

ZEMSTA ZA ZABÓJSTWO WOROWSKIEGO

WARSZAWA 24 (AW) Przegląd Wieczorny”, w depeszy z Rygi podaje, że w Moskwie, Petersburgu i Kijowie w związku z zabójstwem Worowskiego władze sowieckie dokonały masowych aresztowań wśród kolonii szwajcarskiej.

MOSKWA 24 (AW) W związku z za-

bójstwem Worowskiego bandy komunistów w Petersburgu splądrowały szereg magazynów, należących do Szwajcarów.

MOSKWA 24 (AW) Po zabójstwie Worowskiego rada komisarzy ludowych zabroniła wydawania wiz na wjazd i wyjazd obywatelom szwajcarskim.

## Z ostatniej chwili.

1 ZŁOTY — 8,500 MKP.

WARSZAWA 24 (wł) Jak dorosła dzieńki z dniem 24 b. m. cena emisji 6-cio procentowych skarbowych bonów złotych, serii A, B i C, ustalona została na 8,500 marek polskich za 1 złoty.

## UJĘCIE SZPIEGÓW BOLSZEWICKICH.

KRAKÓW 24 (wł) Kilka dni temu władze wpadły na trop szajki, która już od dłuższego czasu uprawiała szpiegostwo na rzecz Bolszewji. Naczelnikiem tej szajki jest niejaki Moric Rosenberg, którego ujęto w pociągu. Okazało się, że wioził on ze sobą kilkanaście kilogramów bibuły bolszewickiej, którą zamierzał za pośrednictwem agentów roz-

W dniu 27 maja r. b. odbędzie się w GałkóWKU

## „Zabawa leśna”

urządzona przez miejscową Straż Ogniową Ochotniczą w celu zasilenia kasy tejże Straży.

Bufet na miejscu. — Do tańców przygrywać będzie orkiestra.

825

zrucić w zagłębiu naftowym i węglowym. Nadto znaleziono przy nim wysoce kompromitujące dokumenty, świadczące niezbicie o szpiegowskiej jego działalności na terenie Rzeczypospolitej, Stwierdzono również, że był on w porozumieniu z grasującymi już w Polsce agitatorami bolszewickimi, którym dostarczał bibuły bolszewickiej i funduszy. W niedługim czasie ma nastąpić szereg dalszych aresztowań. Sprawa budzi ogromną sensację.

60-LETNIA ROCZNICA ZAŚLUBIN  
WŁ. MICKIEWICZÓW.

WARSZAWA 24 5 (AW) Z okazji 60-letniej rocznicy zaślubin państwa Władysława Mickiewicza, ziemia Nowogródzka wysłała jubilatowi ozdobnie wykonany adres, opatrzony w przeszło 10.000 podpisów, na czele z biskupem Łódzińskim, wojewodą nowogródzkim Raczkiewiczem, przedstawicielami szkół, instytucji i t. d.

WYROK NA ZWOLENNIKÓW PETLURY.

LWÓW 24 (AW) Dzienniki lwowskie podają, że ostatnio zapadł w Odesie wyrok w sprawie, prowadzonej przeciwko rewolucyjnej organizacji, czynnej w okręgu ekaterynosławskim, a zmierzającej do rewolucji na rzecz Petlury. Z pośród 31 oskarżonych 6 zostało skazanych na rozstrzelanie, 25 zaś na ciężkie więzienie od 10 do 4 lat.

MIĘDZYNARODOWY KONGRES KOBIEC.

RZYM 24 (AW) Międzynarodowy kongres kobiet zakończył tutaj dziś swe obrady. Z pośród szeregu rezolucji, powziętych przez kongres, na uwagę zasługują: żądanie dopuszczenia kobiet do inspektoratów pracy, oraz żądanie ustalenia przez ustawodawstwa poszczególnych krajów wieku koniecznego do wstępowania kobiet w związki małżeńskie. Kongres zakończył swe obrady, nie oznaczając miejsca przyszłego zjazdu, jednak przypuszczać należy, iż będzie nim Paryż.

SPRAWA ODSZKODOWAN GRECKO-TURECKICH.

WIEN 24 (PAT) „Neue Freie Presse” donosi z Lozanny: Kwestja grecko-tureckich odszkodowań była dziś przedmiotem narad pomiędzy delegacjami. Uważają naogół, że projekt odstąpienia Turcji Karagaczu tytułem kompensaty za żądane przez Turków odszkodowania zawdzięczać należy rządowi francuskiemu, w którego imieniu miał ten projekt wysunąć gen. Pellet.

PRASA SOWIECKA WOBEC NOWEGO GABINETU ANGIELSKIEGO.

MOSKWA 24 (AW) Nawiązując do zmiany gabinetu angielskiego ubolewa w „Izwiestjach” Nahankes Stieklow, że należy przewidzieć, iż Baldwin i jego gabinet nie wpłyną na poprawę stosunków angielsko-sowieckich, lecz przeciwnie potrafią stworzyć nowe komplikacje. Autor artykułu określa Baldwina jako zdeklarowanego prawicowca i imperjalistę. Jedynie pomyślnie horoskopy wyciąga Stieklow z objęcia teki ministerstwa skarbu przez Horona, twórcę — jego zdaniem — porozumienia z Rosją i wyraża żal, iż zajmując swe obecne stanowisko nie będzie mógł wpłynąć na kierunek rządu w stosunku do Sowietów.

W dalszym ciągu swego artykułu budzi Stieklow czujność opinii publicznej rosyjskiej w związku z pogłoskami o koncentracji sił angielskich w Dardanelach i przewiduje w tem możliwość komplikacji na wybrzeżu czarnomorskim.

„Prawda”, w przeciwieństwie do „Izwiestji” nie przewiduje zmiany polityki angielskiej w związku z ustaleniem się nowego rządu.

# Przesilenie w Anglii.

Na naczelnym miejscu wypadków ostatniego tygodnia w Europie, wysuwa się zmiana na premiera angielskiego Bonar — Lawa, skutkiem... choroby.

Jeżeli mamy być szczerzy, to choroba o której mowa, dotyczy raczej angielskiej polityki, w którą ją wpakował nieopatrznie postępowiec i radykał Lloyd George, pilnujący, daleko lepiej interesów zjudaizowanych niż swojej ojczyzny.

Rezultatem tych nieobliczalnych posunięć było zażyczenie najwyższych stanowisk administracji angielskiej, oraz co zatem idzie bardzo przyjazna polityka wobec Sowietów i Berlina.

Anglia była pierwszym państwem, które uściśnięto pokrwawioną łapę przedstawiciela Sowietów. Dzięki Anglii zwycięstwo koalicji nad Niemcami, jest niezupełne, jest niewyzyskane i za kilka dziesięcioleci Europa będzie musiała tą niewczesną kokieteryjną okupić potokami krwi.

Jeżeli pozostawimy tu na boku dobrą wolę Lloyd George'a — Georga, to możemy powyższe czyny nazwać „omyłkami“. Ale stosunek Anglii do swojej francuskiej sojuszniczki wykracza daleko poza granice tego grzecznościowego określenia.

Tyle przebiegłości, tyle wyrafinowania, — skłania nas do poszukiwań w dziedzinie genealogicznej tego męża, azali nie znajdzie się, tam domieszka krwi rasy, której powyższe właściwości są niemal wyłącznym przywilejem.

Wspomnijmy tu pierwszą konferencję w Lozannie, gdzie Lloyd George, traktował razem z Francją z przedstawicielami Bolszewi o zwrot mienia zagrabionego angielskim i francuskim obywatelom.

Nie przeszkadzało to, jednak aby w sąsiednim pokoju, premier Anglii razem z delegatami czerezwyczajki obmyślał sposoby zawładnięcia francuskimi kopalniami ropy w Baku...

Na dalekim Wschodzie królowa mórz związała się nieopatrznie z Grecją, którą sprowokowała do wojny z Kemalem paszą.

Rezultat wiadomy i rząd angorski wyrzucił greków z Jonji, traktat w Sevres rozniósł piechota turecka na swoich bagnietach i ustalonym od początku świata porządkiem rzeczy... Grecja płaci, za zbytne zaufanie do polityki Lloyd'a.

Co gorzej zwycięstwa rządu angorskiego zelektryzowały cały świat muzułmański, i odezwały się złowróżbnym echem nie tylko w Afganistanie, Arabii, Persji, ale nawet w Egipcie i Indjach angielskich...

Pieczolowitość L. Georga nie zostawiła i nas w pokoju: dowodem są tu sprawy chociażby G. Śląska, i Gdańska, które czem prędzej i „dokładniej“ zlikwidujemy — tem „lepiej“.

Ostatecznie najzagorzalsi nawet przyjaciele b. premiera zauważyli iż droga, którą on prowadzi wielkie imperjum, może się zakończyć... zabardzo urwisto i dymisja nieobliczalnego polityka stała się faktem dokonanym.

Odpowiedzialne to stanowisko objął, nieostrożnie człowiek daleko więcej równoważony i rzeczowy Bonar — Law.

Ale i ten, mimo najszczerzych chęci, nie potrafił wyprowadzić Anglię z trzęsawiska, w które wpełnęła ją nieopatrzna dłoń.

Piwo które nawarzył George — było przyczyną szeregu niepowodzeń angielskich i przy jego następcy.

Wspomnijmy tu sprawę Mezopotamji gdzie Anglicy ponieśli fatalną klęskę; dalej wprost melancholijne rezultaty drugiej imprezy angielskiej w Lozannie, a już stanowisko jej pupila tj. Rosji, którą Wielk Brytania pierwsza, jako syna martnotrawnego przygarbna do Iona, przedstawia się wprost niedopuszczalnie.

Zbyteczna abnegacja, przy ekspedycji francuskiej do okregu Ruhry, też nie może być zaliczona do złotych pomysłów polityki

zagranicznej Foreign Office.

W Anglii prastare urządzenie parlamentarne utarły zwyczajowe prawo o ile minister nie wykona swego programu lub wyko na nieodpowiednio — musi zachorować i ustąpić. Z tego powodu ustąpił L. George.

Bonar — Law nie mógł wyprowadzić swej Ojczyzny z fali niepowodzeń, na którą ją wpełniło — musiał zachorować.

Czy jego następca będzie szczęśliwy

## Zamachy na redakcie pism narodowych.

Bomby przed admin. „Rzeczypospolitej“ i przedredakcją „Gazety Porannej“ i „Gazety Warszawskiej.

W środę o g. 8 m. 45 wiecz. w domu pod nr. 12 przy ul. Szpitalnej, gdzie mieszczą się z prawej strony od wejścia z bramy: lokale administracji „Rzeczypospolitej“, a z lewej strony na parterze administracja „Kurjera Polskiego“ i „Świata“ — wybuchła bomba. Pocisk znajdował się przy wejściu do administracji „Rzeczypospolitej“ w bramie. W administracji „Kurjera Polskiego“ obecne były wtedy dwie osoby, a w administracji „Rzeczypospolitej“ jeden pracownik. Na szczęście nikt z obecnych żadnego szwanku nie poniósł.

Natomiast wybuch uszkodził znacznie lokal „Rzeczypospolitej“, gdzie wyrwane zostały drzwi wejściowe, załamany sufit, wybite wszystkie szyby i uszkodzone meble. Mniejsze szkody poniósł lokal „Kurjera Polskiego“, gdzie również wybite zostały wszystkie szyby i wyrwane drzwi wejściowe od strony bramy. Poza tem w podwórzu w wielu mieszkaniach oraz w domach sąsiednich wyleciały szyby w oknach, a w niektórych miejscach oderwany tynek. Przechodzący ul. Szpitalną Karol Radke (Stare Miasto 34) zraniony został odłamkami szyb; po dokonaniu opatrunku przez lekarza Pogotowia Ratunkowego udał się do domu.

Jednocześnie prawie, przy wejściu do redakcji „Gazety Porannej“ zauważono leżącą bombę, która na szczęście nie wybuchła.

Z zebranych informacji wynika, że około godz. 8 i pół wieczorem, chłopiec z instytutu me-

teologicznego, który przyniósł zwykły komunikat po otrzymaniu pokwitowania, wyszedł, lecz po chwili wrócił, oświadczając, że poddrzwiami coś się pali. Wówczas woźny oraz interesant oczekujący w przedpokoju redaktora, p. W. Studniarz (pl. Kazimierza 4), mechanik, poszukujący pracy, przystąpili do gaszenia, depecał palaca się paczkę papieru.

A. S.

W tym momencie wychodzący z redakcji pp. Strzetelski, członek redakcji z przyjacielem swym por. Wasilewskim, pomogli oni gaszącym i nieprzywiązując wagi do zagadkowej paczki wyszli na ulicę.

Wobec tego, że mimo stłumienia płomieni z paczki wydzielał się gryzący dym — woźny redakcyjny zalał ją wodą, a następnie stracił ją nogą na schody, gdzie z paczki wysypała się brunatna masa.

Zaalarmowane władze policyjne zabrały tajemniczą paczkę do X. komisariatu, gdzie powierzchnowe badania ustaliły, iż paczka, a właściwie bomba zawierała środek wybuchowy wagi 3 kilo, używany do granatów ręcznych i zaopatrzoną była w lont.

Gdyby nie przwtłomność chłopca, oraz odwaga personelu redakcyjnego, który z narażeniem życia zgasił płonący lont — następstwa wybuchu, podrzuconej przez zbrodniczą rękę bomby — byłyby fatalne, niewątpliwie gorsze, niż w administracji „Rzeczypospolitej“.

Wdrożono energiczne dochodzenie.

## Listy Londyńskie.

(Od własnego korespondenta)

Londyn 20-go maja 1923 r.

W związku z wizytą Marszałka Focha oraz Lorda Cavan w Polsce „Times“ poświęca w dniu dzisiejszym sprawom polskim długi artykuł pełen przyjaznych uwag i rad.

Na wstępie zaznacza on, że wizyta angielskiego szefa sztabu w odróżnieniu od politycznej misji Focha, będzie miała charakter wyłącznej inspekcji wojskowej oraz osobistego przekonania się jak daleko spostrzeżenia zdobyte przez Prezydenta Sikorskiego podczas jego ostatniej wizyty w Anglii zostały zastosowane do armji polskiej.

Podkreślając mądrość i dobroczynny charakter Konstytucji 3-go maja „Times“ na dmienia, że akt ten był pierwszym objawem twórczym na polu nowoczesnego konstytucyjnego prawodawstwa na kontynencie, który poprzedził o prawie 4 miesiące Francuską Rewolucyjną Konstytucję z r. 1791-go. Słynny mąż stanu i historyk angielski, Burke, oddał Konstytucji 3-go maja w swoim czasie gorący wyraz uznania. Należy uważać za zdrowy omen, że odrodzona Polska publicznie oddaje hołd swej pierwszej Konstytucji, w której wysokie zasady wolności, politycznej moralności i zabezpieczenia praw człowieka tak szeroko zostały uwzględnione. Gwałtowne walki polityczne, które dotąd toczą się w Polskim Sejmie, dowodzą, że wprowadzenie w życie tych zasad jest dla Polski niezbędne. Wszwstkich przyjaciół Polski ucieszy niezawodnie świadomość, jeżeli usiłowania czynione obecnie celem stworzenia większości narodowej, na której rząd polski mógłby polegać, doprowadzą do pomyslnych rezultatów. Zadaniem „Timesa“, są korzystne widoki stworzenia bloku narodowego z połączonej partji chłopskiej pod kierownictwem Witosa oraz skonsolidowanych par-

tji prawicowych, które cel ten umożliwią osiągnąć, uwalniając tem samem Polskę od niebezpieczeństwa ze strony kapryśnych mniejszości narodowych. Polityczna Unja i ekonomiczna konsolidacja dla żadnego innego państwa w świecie nie przedstawiają takiej palącej konieczności jak dla Polski. Z dniem krajowi niezgoda i sfary partyjne nie przyniosły większych nieszczęść jak Polsce. Marszałek Foch dał zdrową radę Polsce kiedy oznajmił, że „obrona narodu należy do całego narodu i że cały naród musi pracować, a każdy obywatel z osobna powinien poświęcić coś z siebie i swej pracy dla ogólnego dobra“.

Jako typ Polaka, który zasady te zrozumiał, wskazuje „Times“ księcia Józefa Poniatowskiego, który walczył o to ogólne dobro z wielkim sercem i wspaniałą odwagą. Aczkolwiek zawiódł się on jak i cała Polska w swych rachubach na Napoleona, to dzień odsłonięcia jego pomnika w Warszawie w obecności największego żyjącego marszałka Francji jest godnym hołdu ze strony Francji.

Otoczona z dwóch stron wrogami dla siebie narodami ma Polska przed sobą wiele niebezpieczeństw i trudności do pokonania. Będą one wymagały od jej synów wielkich prywatnych i politycznych cnót oraz wysokiej świadomości posiadanej wolności, która ją w przeszłości wyróżniała. Zrozumiałszy wagę ekonomicznego czynnika w rozwoju narodowym, którego konieczność pojęli Polacy z pod b. zaboru pruskiego, i uzmysłowili sobie potrzebę utrzymywania możliwych stosunków z najbliższymi sąsiadami, osiągnie niezawodnie Polska dobrobyt i bezpieczeństwo.

Stefan Kleczkowski.

**NA MARGINESIE.****Ohydna prowokacja.**

(Według „Kurjera Porannego“)

Wczoraj wieczorem miały miejsce dwa wybuchy bomb, mianowicie przed redakcjami „Rzeczypospolitej“, „Gazety Porannej“ i „Gazety Warszawskiej“.

Wybuch na Szpitalnej był bezwątpienia zamachem międzynarodowego nacjonalizmu, wymierzonym przeciw „Kurjerowi Polskiemu“, znajdującemu się w tymże domu, który od dłuższego czasu prowadzi walkę za honor p. Piłsudskiego, za P. O. W., Legjony i Ojczyznę.

Że redakcja „Rzeczypospolitej“ była z góry dobrze poinformowana o zamachu, dowodzi fakt, iż z administracji tego pisma usunięto wczorajnie wszystkich, za wyjątkiem głównego administratora, którego poświęcono z góry, gdyż miano mu dać miesięczną pensję za urlop — ale widocznie „Chjena“ uważa, że oszczędność przedewszystkiem.

Zamach w „Gazecie Porannej“ był też niewątpliwie dziełem faszystów, gdyż do tej redakcji w czasie katastrofy wybierali się akurat znani nasi działacze polscy: Grünberg, Osiasz Thon, Okoń i Łańcucki, którzy korzystając z samotności redaktora Sadzewicza, chcieli go przekonać o niestosowności tonu „Gazety Porannej“ wobec większości rządowej.

Mało brakowało, aby ci posłowie, ten kwiat naszego narodu, w drzwiach redakcji nie nadeptali na bombę i nie padli ofiarą podstępного zamachu, ale ponieważ zabałamucili się nie co w bufecie Sejmowym, zostali ocaleni od straszliwego wybuchu, który prasa narodowa, nieomieszkała by przypisać komunistom i socjalistom.

To samo dotyczy zamachu w „Gazecie Warszawskiej“, najniezawodniej przygotowanego na generała Sikorskiego. Mianowicie ten mały opatrnościowy Polski, jak wiadomo wczoraj rozesłał list w sprawie stosunku swego do Sejmu, a ponieważ znaną mu była niezawsze dokładna korekta w „Gaz. Warszawskiej“ chciał osobiście udać się do redakcji, i wspomniany list skorygować.

Atoli pan b. Naczelnik Państwa wraz z p. Wieniawą Długoszewskim wpakowali go w owym czasie na wielkiego szlema bez czterech, skutkiem czego ocalał wprost w nieprawdopodobny sposób.

Wzywamy publiczność i władze, aby nie dały się wziąć na kawał z bombami, oraz uwieźliły redakcje wspomnianych pism, które, nie ograniczając się do bryzgania jadłem na największe i najświętsze osoby w Państwie, jeszcze w taki perfidny sposób urządzają haniebne zamachy.

Taddy.

**WIADOMOŚCI Z KRAJU.****Poza nawias polskiego życia.**

(k) Niejaki Onufry Ciechowski w Ciechanowie, wykluczony został w tych dniach z „Rozwoju“ ponieważ dyskredytował opinię Towarzystwa, albowiem będąc jego członkiem przystąpił do spółki z żydem Totengreberem.

Symboliczne nazwisko współnika! (Totengreber — grabarz umarłych). Pan Cichowski umarł dla uczeiwych członków polskiego społeczeństwa...

**Odkrycie nowych zbiorów bursztynu.**

(k) Według pism gdańskich znaleziono znaczny pokład bursztynu blisko brzegu morskigo, gdzie w głębokości 1.7—3.3 metrów pod gruntem lasu występują liczne gniazda. W latach 90—tych zeszłego stulecia odkryto wierceniami na znacznych przestrzeniach nadbrzeżnej niziny w głębokości kilku metrów pod piaskiem wydmowym obfite nagromadzenia bursztynu.

**Zawłaszanie pisma.**

(k) Komisariat rządu na m. st. Warszawa...

czem Wydziału VIII karnego sądu okręgowego w Warszawie, w dn. 16 maja rb., czasopismo p. n. „Di Naje Cajt“ zostało zawieszono do czasu wydania wyroku.

**Katastrofa kolejowa.**

(k) W środę o godz. wpół do szóstej po południu na szlaku linii kolejowej Modlin—Nowy Dwór, niedaleko mostu, wykoleiło się dwa wagony i brankard pociągu osobowego Nr. 626, zatarasowując oba tory. Wypadków z ludźmi, na szczęście, nie było.

Straty obliczają na setki milionów. Naprawa toru trwa. Śledztwo w toku.

Przyczyny wykolejenia dotąd nie ustalono.

**Zażyczony szpital państwowy.**

(k) Pod rządami dr. Krzyżanowskiego w szpitalu państwowym we Lwowie stosunki przybrały w nim wprost skandaliczny charakter. Nie tylko że szpital został zupełnie zażydzony i zruszczony, miejsca lekarzy w 70 proc. nadał wrogom państwowości polskiej, lecz poza tym dzięki tej hajdamacko—żydowskiej gospodarce stosunki aprowizacyjne, porządki, i t. p. są wprost gryzącą satyrą jak w szpitalu być powinno.

Przed paru dniami dyrektor Krzyżanowski przyjął do szpitala na stanowisko lekarzy 13 nowych lekarzy żydów i kilkunastu Ukraińców, ani jednego zaś Polaka!

**Żydzi szmuglują.**

(k) W środę urząd śledczy w Warszawie otrzymał zawiadomienie, że niejaki p. Silberfaden wywozi do Gdańska cały wagon srebra (130 skrzyń, wagi 730 pudów). Bezwzględnie po otrzymaniu tej wiadomości, udał się na dworzec kolei wiedeńskiej zastępca naczelnika wydziału śledczego p. Kurnatowski wraz z urzędnikami i agentami i przed samem odejściem pociągu zdołał wagon ten zatrzymać.

Wagon ten odczepiono i otoczono strażą. Zawartość skrzyń nie sprawdzono na razie, ale podobno mieszczą one przeważnie srebrne marki niemieckie oraz inne przedmioty srebrne ogólnej wartości 70 miliardów 525 milionów marek.

Silberfaden przedstawił otrzymane przez siebie zezwolenie z ministerstwa skarbu na wywóz srebra tego do Gdańska.

Zagadkowa ta sprawa ma być wyjaśniona w dniu dzisiejszym.

**Jak żydzi okradają Polskę**

(k) Agenci policji śledczej zatrzymali w Tezewie niejakiego Heimana z kilkoma walizkami, w których znaleziono olbrzymie sumy obcej waluty, przemycanej do Niemiec.

Skonfiskowano: 22 tysiące dolarów, z tego 18 tys. w gotówce, resztę w czekach; 6 tys. funt. szterl., 30 zegarków złotych i koperte, w której znaleziono ze dwie garście pereł i pierścionków z kamieniami drogocennymi.

Rzeczy te, jak śledztwo wykazało, są własnością domu bankowego Stieckgold i Federohiez.

W związku z tą sprawą, wymieniony bank został zamknięty, i 10 osób aresztowano.

**Bohaterska śmierć Dr. Tad. Chrostowskiego****ZGINAŁ W PUSZCZACH PARANY.**

Słynny podróżnik polski znakomity uczony dr. Tadeusz Chrostowski zginął w puszczech Parany podczas wyprawy naukowej.

„Świat“ wychodzący w Kurytybie (Parana) pisze o jego wyprawie. „Rok już minął, gdy śmiała Wyprawa Naukowa pod wodzą dr. Chrostowskiego, opuszczała Marechal Mallet w kierunku ger „Serra do Esperanca. Mało było ludzi, którzy przyjacielską dłoń do nich wyciągnęli, mało było takich, którzy nieśli im słowa zachęty i uznania. Nie liczne zaledwie jednostki po drodze witały ich jak na to zasługiwali. Częściej słyszeli śmiech i drwiny, niż słowa podziwu dla swe go młodzieńczego zapału do nauki, do rozszerzania sławy imienia polskiego. Skarżyli się na nieufność, na ustawiczne... Nie da

się! powtarzane uporczywie przez spotykanych rodaków.

Mijały nieraz miesiące bez żadnej o nich wieści. Zagłębieni w dziewicze puszcze, umyślnie unikając miejsc zamieszkałych, pro wadzili niezmiernie uciążliwy żywot koczowników. Ciągłe w drodze, pieszo i na mułach, w desz i upał, wciąż dalej. Wszyscy tu znamy, co to znaczy las dziewiczy; te miljarde moskitów, butuków, pernilongów, potworów i innych nieznomych owadów — wprost życie nie można. Do tego dołączał się ciągły niedostatek, brak rzeczy pierwszej potrzeby. W tak ciężkich warunkach wyprawa potrafiła przebyć tysiące kilometrów, zebrać ogromne zbiory, poczynić poprawki biegu rzeki Ivahy, oznaczyć na niej całe mnóstwo nieznaczonych dotychczas wodospadów, katarakt i bystrzyn.

Rok minął. — Przebyli najtrudniejszą i najbardziej na podziw zasługująca część drogi. Przepłynęli rzekę Ivahy. Kilkaset kilometrów po wodach niemal nieznanymi, gdzie nie spotkali wcale ludzi, gdzie zaledwie gdzieś włóczyła się z miejsca na miejsce dzikie plemiona Indian „Caymas“. Pograniczem Matto Grosso, rzeka Parana mieli dotrzeć do Foz do Ignassu, aby dalej maszerować na Guarapuavę.

Niestety 80 kilometrów powyżej tego miasteczka obaj ostatni członkowie wyprawy zachorowali na żółtą febrę, tak pospolitą w głębokiej i błotnistej dolinie potężnej rzeki Parany. I tam gdzieś w ponurej, ciemnej puszczy, pod wątłym dachem namiotu umierał dr. Chrostowski, ten męczennik polskiej nauki w Brazylii.

**Ostanie chwile marjawi-tyzmu w Polsce.**

Przeżywamy ostatnie chwile marjawi-tyzmu w Polsce. W ubiegłych miesiącach na skutek ujawnienia szeregu nadużyć i skandali w łonie sekty marjawickiej cały szereg księży marjawickich i parafjan opuszczało poczęło szeregi sekty.

Ostatnio znów kapłan apostata od r. 1906 ks. Ludwik Rytel, b. proboszcz w Świecieńcu pod Płockiem, powrócił na łono Kościoła Katolickiego.

„Dziennik Płocki“ opisuje zaś w ten sposób rozmowę z ks. Rytlem. Nareszcie, mówił ks. Rytel, szczęśliwy jestem, żem zakończył to życie odszczepieńcze. Przeszło ono, jak straszliwy sen. Wmówiła w nas Kozłowska, że należy reformować Kościół Katolicki i duchowieństwo; opowiadała o swoich widzeniach. Uwierzyliśmy. Z czasem wszystko okazało się kłamstwem; widzenia były złudzeniem, obietnice cudów zawiodły. Lecz obok Kozłowskiej stanął zły jej duch Kowalski. Przejął jej taktykę, widzenia i cuda. Coraz bardziej stawało się jasnym, że ta niby głośna ogłaszana reforma była zwykłym oszustwem, rozpacz duszę naszą ogarnęła. Małżeństwa owe, rozpusta, oszukaństwa, o których się z trzecich ust dowiadywałem, dopełniły reszty. Zrazu łaski bożej nie dopuszczałem do swej duszy. Postanowiłem przejść do kościoła narodowego hodurowców. Lecz modlitwy moich przyjaciół dawnych, kapłanów, łaskę bożą względem duszy mojej wzmogły; choroba także się do tego przyczyniła. I oto teraz stałem przed wami radosny, żem odnalazł prawdę“.

**Miasto żydowskie.**

„Dziennik Poznański“ pisze, jako autentyczne:

„Ks. Kardynał Dalbor egzaminuje dzieci z religji w swem rodzinnem mieście Ostrowie.

— W jakim to mieście urodził się Jezus Chrystus?

— W Betleem.

— A czy znasz inne jeszcze miasto żydowskie?

— Tak... Kalisz. — odpowiada rezolutnie mała, którą zapewne w dzień św. Józefa, jako odpustowy, rodzice do Kalisza zabrali. Mała myślała, że to miasto palestyńskie“.

I nic dziwnego, gdyż dzieci z Poznańskiego nie widziały nigdy na ulicach miast, w których zostały wychowane, tyłu „nieświątecznych obywateli“, ilu ich jest w miastach b. Kongresów-ki i w Małopolsce.

## ZYGZAKI

### Zadziwiający pośpiech.

W ostatniej chwili przed ustąpieniem swoim Magistrat zawarł w nadzwyczaj szybkim tempie umowę z hiszpańsko—holenderskim towarzystwem „Almarience de Rigos“ na przeprowadzenie robót kanalizacyjnych w Łodzi.

Pośredniczył pomiędzy magistratem i towarzystwem kanalizacyjnym pseudo—francuz żyd Baruch o zmienionym nazwisku na „Barisz“, głośny z afery z zakładami reparacyjnymi „Brygada“, o upadłości której wiele przed niedawnym czasem pisaliśmy.

Wszystkich zastanawia nieoczekiwany pośpiech magistratu przy zawarciu umowy dotyczącej kanalizacji m. Łodzi.

Może pan Baruch mógłby nam o tem coś powiedzieć.

## KRONIKA

### — Kalendarzyk.

Piątek dnia 25 maja S. dz. Grzegorza.

Wschód słońca o. 4 m. 30

Zachód s. 8 m. 35

### — Widowiska.

**Teatr miejski** (Cegielniana 65)

„Te co najważniejsze“

**Teatr Scola** (Cegielniana № 18)

„Qui pro quo“ „Tere lere kuku“

**Filharmonja** (Dz. elna 2)

„Luna“ (Przełaz 1)

„Gdy w seicach wre burza“

„Casino“ (Piotrkowska 67)

„Bądź moją żoną“

„Odeon“ (Przejazd 2)

„Powrót Odyszeusza“

**Grand-Kino** (Piotrkowska 72)

„Jej pierwsza miłość“

**Miejska Biblioteka Publicz** (Andrzeja 14)

otwarta codziennie od 3—9 wiecz.

Kalendarzyk historyczny

992 — Zgon króla Mieczysława I w Poznaniu.

1771 — Deklaracja wzywa konfederatów bar-

skich do złożenia broni

1815 — Cesarz Aleksander I podpisuje Konstytucję Królestwa Polskiego.

### Wiadomości bieżące

#### — O realizację powszechnego nauczania.

(bip) Onegdaj odbyło się pod przewodnictwem p. inspektora Zawadzkiego posiedzenie komisji spisowej przy współudziale przedstawicieli rady szkolnej powiatowej i wydziału powiatowego sejmiku.

Z sprawozdania instruktorów spisowych wynika, że spis został całkowicie przeprowadzony według instrukcji m. w. r. i o. p. Postanowiono zwołać zebrania dozorów szkolnych i instruktorów spisowych, na których to zebraniach opracowany zostanie plan kontroli nad wprowadzeniem przymusu szkolnego i pracami ewidencyjnymi dzieci szkolnych roczników 1909 — 1916.

Jednocześnie postanowiono zwołać zjazd instruktorów spisowych na środę dnia 26 bm.

#### — Egzamina maturalne w okręgu łódzkim.

(bip) W dniu wczorajszym rozpoczęły się piśmienne egzamina maturalne we wszystkich miejscowościach powiatowych łódzkiego okręgu szkolnego.

#### — Nauczyciele, a komisja powszechnego nauczania.

(bip) W poniedziałek w teatrze miejskim odbędzie się zebranie nauczycieli zwołane przez wydział szkolnictwa magistratu.

Na zebraniu odbędzie się wybory trzech przedstawicieli do komisji powszechnego nauczania.

#### — Bezrobotni w Polsce.

(bip) W wywiadzie, udzielonym, przedstawicielowi dziennika żydowskiego przez ministra pracy p. Darowskiego ten ostatni zaznaczył

Wszystkim, którzy okazali serdeczne współczucie w bolesnej i ciężkiej dla nas chwili i wzięli udział w oddaniu ostatniej posługi drożym nam zwłokom

S. † P.

## Józefy Bitdorfovej

a w szczególności Wielebnemu Ksędzu Bączkowi za gorące słowa pośpiechu oraz tym którzy rzucili pamięć składanem wieńców na miejscu ostatniego spoczynku składa z głębi zbolełych serc najgorętsze „Bóg zapłać“

Rodzina.

## Sprawy wojskowe w P. K. U.

(pap) W związku z aktualną sprawą przeglądu rocznika 1900, 1901 i 1902 oraz zebrani kontrolnych dla roczników 1883 i 1899, P. K. U. i wyjaśniło iż na listę Nr. 3 zostali wciągnięci ci z rezerwistów, którzy wogóle nie służyli w wojsku, jak również ci którzy otrzymali w komisjach, w P. K. U. kategorię B, lub którzy zostali uznani za niezdatnych do służby wojskowej. Komisje przeglądowe które zaczną funkcjonować od 11 lipca, będą załatwiała właśnie tych rezerwistów którzy nie zarejestrowali się w swoich obwodach lecz dopiero później w Komisarjacie Rządu. Wszyscy rezerwiści, nie załatwieni dotychczas przez komisje kontrolne, będą wzywani imiennymi kartami.

W P. K. U. dotychczas złożono kilka set podań rezerwistów roczników 1883 i 1899

iz w Polsce jest obecnie 115.525 zarejestrowanych bezrobotnych, z czego 90.000 wypada na b. Kongresówkę i Kresy Wschodnie. Ilość bezta nie zmniejsza się z powodu redukcji pracy w przemyśle. Na ogół dola robotnika jest ciężka, szczególnie wobec tego, iż nie wszędzie otrzymują oni podwyżki według orzeczeń komisji statystycznych.

#### — Sady dla spraw o lichwie wojennej.

(bip) Rozporządzeniem ministra spraw wewn. z dnia 11-5-23 r w Warszawie, Łodzi i Sosnowcu, zostały ustanowione sady pokoju dla spraw karnych o zwalczaniu lichwy wojennej. (Ustawa z dnia 2 lipca 20 r.)

Odpowiednie sady takie w Łodzi będą uruchomione już w dniu 1 czerwca rb. i narazie mieścić się będą przy ul. Piramowicza w lokalu sądu dla nieletnich.

#### — Wycieczka szkoły z Bielska

(bip) Onegdaj w godzinach porannych przybyła do naszego miasta wycieczka uczniów i profesorów wyższej szkoły przemysłowej w Bielsku.

Wycieczka liczy około 60-ciu uczestników. Goście zwiedzają większe fabryki włókiennicze, jak Poznańskiego, Scheiblera, Krusche i Endera, Barcińskiego, Bennicha i inne

#### — Z związku PNSP.

(bip) W sobotę dnia 26 bm. odbędzie się dalszy ciąg ogólnego zebrania ogniska łódzkiego związku polskiego nauczycielstwa szkół powszechnych. Na porządku dziennym znajduje się dalszy ciąg wyborów do władz stowarzyszenia oraz sprawa wysunięcia kandydatów do miejskich władz szkolnych.

#### — Nieporozumienia na tle urlopów.

(pap) W zakładach tow. akc. Widzewskiej Manufaktury wybuchł zatarg na tle odmowy przez fabrykę udzielania urlopów, t. zw. ekspedjentom.

Pracownicy Widzewskiej Manufaktury sprawę skierowali do Sądu Okręgowego który uznał ekspedjentów za pracowników umysłowych.

Związek Przemysłu Włókienniczego w państwie polskim zwrócił się jednak w swoim czasie do Ministerjum Pracy z obszernym memorjałem, dowodząc, że ekspedjenci kwalifikują się do kategorii pracowników fizycznych, a nie umysłowych, a tem samem nie powinni korzystać z urlopów przewidzia-

którzy badani przez odnośne komisje kontrolne, otrzymali inne kategorie wojskowe, niż na pierwszych komisjach poprzednio w P. K. U. Tak np. wielu, którzy w P. K. U. otrzymali kategorię C lub B, na komisjach kontrolnych otrzymali kategorię A. Niemal wszyscy ci złożyli reklamację i są załatwiani przez specjalną komisję przeglądową, na którą są wzywani.

Pozatem w czerwcu odbędzie się nie pobór rocznika 1902 lecz jedynie przegląd. Termin wcielenia jest dotychczas nieznany.

W dniu 11 czerwca rozpoczną prace komisje przeglądowe dla roczników 1902 i 1901 t. j. mężczyzn powyższych dwóch roczników którzy ze względu na rozmaite okoliczności korzystają z odroczeń.

nych dla pracowników umysłowych. Powołują się przytem przemysłowcy na to, że ekspedjenci stanowią sekcję przy Polskim Związku Zawod. robotników przemysłu włókienniczego „Praca“, czyli że sami ekspedjenci zakwalifikowali się do robotników.

Sprawa się wikła coraz bardziej, wyjaśnienia jej oczekiwać tak szybko nie należy, gdyż Związek przemysłowców nie godzi się na decyzję Sądu okręgowego i apeluje.

#### — Jak żydzi korzystali z Zielonych Świątek.

(pap) Dnia 20 b. m. z powodu Zielonych Świątek wszystkie restauracje chrześcijańskie były zamknięte, a czynne były jedynie restauracje żydowskie, gdzie stołować musieli się ci, którzy stale stołują się w restauracjach chrześcijańskich. Wskutek tego, restauracje żydowskie były przepelnione, a dla ich właścicieli wytworzyła się wspaniała konjunktura. To też w miarę wzrostu przybywających gości, wzrastały ceny potraw i trunków, ponad normy, ustalone w cenniku. Wyższymi ze strony restauratorów był w dniu dzisiejszym przedmiotem rozpraw w referacie walki z lichwą przy Komisarjacie Rządu. Po zbadaniu świadków referat walki z lichwą skazał restauratorów: Moryca Korngolda na trzy miesiące bezwzględnej aresztu, Hermana Bajgelmanna na dwa miesiące bezwzględnej aresztu i każdego na zapłacenie 1 miliona mk. grzywny.

#### Wynadki i kradzieże

##### — Pobożny, a namiętny Don Juan.

(bip) Przy ul. Zgierskiej 21 mieści się sklepik spożywczy, którego właścicielem jest Icek Gingold, lat 40 żonaty, słynny ze swej nabożności, znany jako pielgrzym do Góry Kalwarii.

W ubiegły piątek po poł. do sklepu Gingolda przybyła celem kupna jaj i masła 12 letnia M. F. zam. przy ul. Krótkiej (Bałuty) Nr. 9, Mimo to, iż dziewczynka przybyła jedna z pierwszych, sklepikarz załatwił wszystkich kupujących, a gdy w sklepie została jedynie dziewczynka zamknął drzwi frontowe na klucz.

Gdy mała klientka przestraszona chciała sklep opuścić Gingold zaciągnął ją za rękę i tam przez dłuższy czas dopuszczał się na nią

czynów lubieżnych. Gdy dziecko poczęło płakać G. wypuścił ją na ulicę i tam zapłakana spotkała zaniepokojona matka.

Dowiedziawszy się o wszystkim R. zwróciła się do Gingolda po wyjaśnienie. Ten jednak oświadczył, że sprawę tę polubownie załatwi, że dziewczynce nie złego się nie stało itd.

W domu dziewczynka położyła się do łóżka i ciągle płakała. Gdy starszy brat jej dowiedział się o całej sprawie poszedł do Gingolda i kilkakrotnie go spoliczkował. Na skutek podniesionego przez G. alarmu przybyła policja, która odprowadziła Gingolda do urzędu śledczego, skąd został wypuszczony dopiero po złożeniu kasej w wysokości miliona mk.

— Chłopiec — zwierzę.

(pap) M. H. (Kiełbacha Nr. 13) zameldowała w policji, że 11-letni chłopiec, zamieszkały w tymże domu, zgwałcił jej 4-letnią córkę.

## Teatr i sztuka

— Teatr Miejski.

W piątek, 25 maja dla zreszeń rob. i inteligencji świetna komedia Jewreincwa „To co najważniejsze“.

W dalszym ciągu odbywają się próby z „Wiery Mircewy“ Urwańcowa. W roli tytułowej Leonia Barwińska. Reżyseruje dyr. H. Barwiński. Premjera w pierwszych dniach czerw-

## Z sądów

— Stupnicki contra Łyszkowski.

(bip) W dniu wczorajszym w sądzie pokoju 7 okręgu miała się odbyć rozprawa przeciwko vice wojewodzie Łyszkowskiemu na skutek skarg b. vice prezydenta miasta Łodzi towarzysza Stupnickiego. Rozprawy swojego czasu prowadzone niesłychanie skompromitowały p. Stupnickiego. Na rozprawę zjawili się jedynie p. Łyszkowski, oraz, jako świadek nadkomisarz Niedzielski.

Ponieważ adwokaci obu stron nadesłali do sądu prośbę o odroczenie sprawy gdyż adv. Jasiński stawał w dniu wczorajszym w sądzie apelacyjnym w Warszawie, sprawa została odroczone.

— 3 lata ciężkiego więzienia za kradzież

(bip) Sąd okręgowy pod przewodnictwem vice prezesa s. o. B. Witkowskiego w asystencji sędziów Ruszkowskiego i Arnolda rozwał w dniu wczorajszym sprawę przeciwko Kazimierzowi Paradowskiemu oskarżonemu o wręczenie łapówki posterunkowemu.

Okoliczności w tej sprawie są następujące: 15 lutego 1923 r. posterunkowy policji państwowej Franciszek Wenland idąc ulicą Pomorską zauważył niosącego pełny worek człowieka, który wydał mu się podejrzanym. Zapytany co niesie i kim jest ów osobnik podał się za Kazimierza Paradowskiego ze wsi Górne Stoki i wyjaśnił, że w worku znajdują się zakiet, suknie, z którymi udaje się do swego znajomego niejakiego Święcickiego, zam. przy ul. Południowej 90, na wesele.

Posterunkowy udał się wraz z Paradowskim do Święcickiego, aby informacje powyższe sprawdzić, tu jednak okazało się, że Święcicki interesanta wcale nie zna. Wówczas posterunkowy przekonany, że niesione przez P. rzeczy pochodzą z kradzieży, postanowił zaprowadzić go do komisarjatu i nalegał aby mu wyznał całą prawdę. P. przyznał się, że dwa dni temu na szosie, prowadzącej z Łodzi do Brzezin na odcinku pomiędzy wsiami Sikawa, a Nowosolną skradł z furmanki jadącym pasażerem, przyczepioną z tyłu walizkę i rzeczy, które obecnie ma przy sobie są właśnie częścią uzyskanego tą drogą łupu.

Po drodze do komisarjatu prowadzony kilkakrotnie prosił, aby go zwolnił, jednak bezskutecznie. Wreszcie na ulicy Brzezińskiej, wsunął do ręki policjantowi 20,000 mk. Posterunkowy biorąc pieniądze zwrócił się do przechodnia, Jana Pawińskiego i prosił by udał się z nim do komisarjatu dla zaświadczenia, że Paradowski wręczył mu łapówkę.

Oskarżony na sądzie nie przyznaje się do winy i zaznacza, że posterunkowy zażądał od niego 100,000 mk. a on więcej nie miał i wręczył mu 20,000 mk. Posterunkowy, jak również świadek Panowski w zupełności potwierdzają oskarżenie.

Sąd skazał Kazimierza Paradowskiego na 3 lata ciężkiego więzienia z pozbawieniem praw. Dodać należy, że Paradowski za czasów moskiewskich kilkakrotnie karany był za kradzież i paserstwo.

— Paserka przed sądem.

(pap) Niezwykle charakterystyczną sprawę rozpatrywał wczoraj sędzia sądu okręgowego Zaborowski w trybie postępowania uproszczonego. Na ławie oskarżonych zasiadła niejaka Borkowska, oskarżona o to, że w marcu i kwietniu 1922 r. kupowała od kaprała Krysztoforskiego, magazyniera wojskowego, prześcieradła wojskowe, wiedząc doskonale, że prześcieradła te pochodzą z kradzieży z magazynu wojskowego.

Oskarżał prokurator Krychowski, bronił mec. Pełka.

Oskarżona do winy się nie przyznała, twierdząc, że prześcieradła, które znaleziono u niej podczas rewizji, nie pochodziły z kradzieży i nie było na nich żadnego stempla wojskowego.

Zeznaniom tym żądają kłam zeznania świadków, z których najgłośniejszy, kapral Krysztoforski oświadcza, że w r. 1922 sprzedał Borkowskiej prześcieradła, skradzione z magazynu wojskowego, za kradzież których został skazany na 10 lat ciężkiego więzienia.

Sąd uznał Borkowską winną paserstwa i skazał ją na 6 miesięcy więzienia. Jako środek zapobiegawczy wyznaczono 4 miliony mk. kaucji.

Oskarżona przez cały czas na sprawie zachowywała się hałaśliwie i nietaktownie.

— Z Narodowej Organizacji Kobiet.

W dniu 27 maja p. Ładzina, przewodnicząca Nar. Org. Kobiet zda sprawozdanie ze swjej działalności w Sejmie.

— Jutrzejszy Jarmark z Tańcami.

Jedną z najwspanialszych atrakcji „Tygodnia Czerwonego Krzyża“ jest jutrzejszy Towarzyski Jarmark z programem wysoce artystycznym i tańcami w ogrodzie Tivoli (Meisterhaus) przy ul. Przejazd Nr. 1, użyczonym bezinteresownie przez właścicieli na powyższy cel.

Bezinteresowny współdział w programie przyrzekli p. Urstein (Pikus), chór „Lutni“, śpiewaczka operetki warszawskiej p. Kieszczyńska i kilkunastu artystów „Teatru Polskiego“ w Łodzi.

Nazwiska artystów podane będą jutro.

Początek zabawy o godz. 5-tej p.p., programu artystycznego o godz 7-ej min. 30 wiecz.

— Tow. Warszawskich Cyklistów w Łodzi.

Zarząd zawiadamia p. członków iż dn. 31 maja odbędzie się otwarcie sezonu sportowego tradycyjną wycieczką do Łowicza.

Wyjazd z klubu na rowerach punktualnie o godz. 6 rano, lub koleją z dworca kaslińskiego o godz. 9 rano 840

— Wielka Loteria Fantowa.

Na zakończenie „Tygodnia Czerwonego Krzyża“ urządzona zostaje w dniu 27 b. m. w parku im. Poniatowskiego wielka Loteria fantowa, 5009 losów 5000 wygranych.

Do wygrania ogromnie cenne fanty, jako to: krowa, cielę, baran krótki, kilka worków mąki, 50 paczek cukru po 2 kg. asygnowana na bochenek chleba codziennie przez miesiąc, materiały na ubrania, cburwie, różne rzeczy z walentynki, perfumerii i t. d. i t. d.

Losy po Mk. 500. — (Łącznie z biletem wejścia do nabycia: w biurze Pol. Cz. Krz. (Piotrkowska 96) w sklepach W. W. P. P. Dietla (Piotrkowska 157) B. Pilca (Górny Rynek) T. Wagnera (Piotrkowska) (1) Kasperkiewicza (Bałucki Rynek róg Złotarskiej) Lubnińskiego (Przejazd 26) Heinego (róg Targowej) i Przejazd w cukierniach W. W. P. Ullricha (róg Zielonej i Piotrkowskiej, Fiałkowski (Plac Wolności).

— Ilustracja Polska.

Nr 20 „Ilustracji Polskiej“ wyszedł i zawiera interesującą treść na którą składają się między innymi ciekawe zdjęcia z pobytu marszałka Focha w Poznaniu i Biedruska (10 zdjęć); obraz odtworzony przez Radę miejską m. Poznania marsz. Fochowi (strona

## Towarzyski jarmark z tańcami.

na rzecz Polskiego Czerwonego Krzyża. Oddział w Łodzi, w ogrodzie „TIVOLI“ przy ul. Przejazd Nr. 1, o godz. 5-tej po poł. w sobotę dnia 26 maja. Czarodziejski wieczór! Moc atrakcji! Współdział p. Ursteina, znakomitego artysty teatru „Qui pro quo“, artystów Teatru Polskiego w Łodzi churu „Lutni“ i śpiewaczki Operetki Warszawskiej.

Cudne dekoracje! Tańce na werandach przy lampiach! Karczma, cukiernia, stragany — wszystko bez karoty!

Bilety w cenie po Mk. 10,000 i po 5,000 do nabycia w biurze Pol. Cz. Krz. (Piotrkowska Nr. 96) od godz. 9-ej do 3 po poł., w dniu zabawy od godz. 5 po poł. przy kasie ogrodu. 6220s2

## Towarzyski jarmark z tańcami.

## Teatr S C A L A

Gościnne występy

teatru Qui pro Quo z Warszawy

Dziś 30 powtórzenie prem.

## Tere-tere-kuku

## W Częstochowie

## piękne mieszkanie czteropokojowe

z wygodami w pierwszorzędnym punkcie do odstąpienia, ewentualnie zamiana na takież w Łodzi. Oferty nadsyłać Zielona № 3, (pierwsze piętro) p. Ulrichs. 621615)

tytułowa); dary Wielkopolski dla marsz. Focha (2 ryciny); interesujące zdjęcia z Zjazdu katolickiego w Lesznie; nadanie sztandaru powstańców z 1363 r. kapłanem łowickim (2 ryciny); wycieczka dziennikarzy polskich do Włoch (1 rycina); poświęcenie sztandaru kupiectwa polskiego w Bydgoszczy (1 rycina); sezon wyścigowy w Poznaniu (2 ryciny); bieg okrężny w Poznaniu (1 rycina).

## Z dziedziny mody.

Rękawiczka balowa znów w modzie.

Nowy dach, który wraz z shimmy i foxtrotem wszedł na salę balową, usunął bezwzględnie dawne zwyczaje taneczne i wyrugował również rękawiczkę z towarystwa tanecznych. Dawne jednak dobre zwyczaje dadzą się wprawdzie usunąć na krótki czas, nie dadzą się jednak wytopić. Tak więc i rękawiczka balowa powraca znów do dawnych praw i w do- brych towarzystwach już w obecnym sezonie uchodzi za nieprzystojność tańczyć bez rękawiczek.

Elegancka rękawiczka balowa jest zupełnie biała i biała. Czarna rękawiczka, która pojawiła się przed około 25 laty, uchodzi dziś za niemodną. Wtedy wciśkała się czarna rękawiczka, cierpiąca poprzednio jedynie jako oznaka żaloby na pogrzebach, w radość sal b. łowej. Dzisiaj zachwyłamy się więcej harmonią barw niż kontrastem, tak dalece, że bibułka napiętosów które pali dama musi zgodzić się w tożsamość z suknią. (8)

## Ze świata.

WZRASTANIE WIEKU LUDZKIEGO.

§) Według ostatnich zestawień niemieckich Towarzystwo ubezpieczeń na życie długość życia ludzkiego wzrasta stopniowo.

Tak na przykład, według obliczeń z 1880 r. średni wiek ludzkości wynosił 36 lat, obecnie zaś wzrósł do 45.

Prawdopodobny wiek osoby piętnastoletniej obliczono wówczas na 45 i pół lat, obecnie zaś na 49 i pół. Oczywiście liczba lat, które ma jeszcze do przeżycia człowiek starszy, jest mniejsza, ale w każdym razie dla człowieka sześćdziesięcioletniego prawdopodobieństwo liczby lat, które ma jeszcze do przeżycia wynosi obecnie 15 i pół lat, gdy w 1880 r. wynosiło 12 i pół lat. Człowiek siedemdziesięcioletni może jeszcze liczyć na 8 lat, a osiemdziesięcioletni na 4 i pół roku życia.

**NAJNOWSZY TANIEC WE FRANCJI**

§) W dniu 20 maja br. rozpoczyna w Paryżu swe obrady kongres nauczycieli tańca. Na kongresie tym panna Henryeta Regnier tancerka Opery paryskiej ma zaprezentować cztery najnowsze tańce których zadaniem będzie zwyciężyć i wygrać z salonów one-stepa, shimmy i tango.

Tańce te zwą się: „francesca”, „ariette”, „caryatis” i „la mazoure”.

„Caryatis” to parafraza starogreckiego „tańca niewinności”, a „la mazoure” osnuta jak twierdzi panna Regnier na motywach polskich, to nic innego jak nasz piękny tradycyjny mazur, zaniedbany tak haniebnie przez najmłodsze pokolenie pałowe.

**PADEREWSKI JAKO ROSYJSKI PREMIER I BARYTON.**

§) Znakomitemu naszemu rodakowi i mistrzowi tonów Paderewskiemu wydarzył się niedawno taki wesoły wypadek. że został nagle przemianowany z pianisty na — barytona, a z Polaka — na Rosjanina!

Podczas tournée koncertowego, które jest dlań ednem nieprzerwanem pasmem tryumfów, przybył Paderewski do miasta Austin stolicy stanu Texas. Obradujące Ciało ustawodawcze tego stanu na wieść o przybyciu mistrza, postanowiło złożyć mu hołd w następujących słowach:

„Izba uchwała wyrazić hołd i słowa powitania Ignacemu Paderewskiemu, wielkiemu rosyjskiemu premierowi i barytonowi, oraz zaprosić go, aby zechciał zaprodukować sobie przed izbą”.

Rezolucję tę przyjęto jednogłośnie i doręczono

Paderewskiemu, który niewątpliwie musiał mieć jeszcze górną minę przy jej czytaniu... Pokazuje się, że sława dotrzeć może aż do Austin, lecz w bardzo przekreconej postaci..

Rada Giełdowa giełdy pieniężnej w Łodzi zawiadamia, iż w dniu wczorajszym na giełdzie łódzkiej notowań nie było.

**Giełda łódzka nieurzędowa.**

Wczoraj na nieurzędowej giełdzie w m. Łodzi tendencja dla walut była dosyć mocna. Akcje słabo i zniżkowo. Obroty średnie.

**Płacono.**

Dolary	— 51,500 —
Funt	252,500 — 240,000 —
Franki franc.	— 3425 —
„ belg.	2900 — 2925 —
„ szwajc.	— 9400 —
Marki niem.	1,07, — 1,00 —
Kor. austr.	— 0,70 —
„ czesk.	— 1550 —
Liry	— 2500 —
Leje rum.	255 —
Miljonówki	1900 —
Ruble (złote)	29,500 —
„ (srebr)	17,500 —

**Czeki.**

Paryż czeki	3475
Londyn czeki	245,000
Wiedeń czeki	0,75 —
Berlin czeki	1,00 — 0,97,50 —

**Akcje.**

Bank Warszawski	320000
„ Dyskontowy	300,000

„ Związku Sp.	175000
„ Kwiecki	
„ Zachodni	
Cegielski	60000
Lilpop	70000
Rudzki	90000
Starachowice	250000
Pocisk	54000
Cmielów	105000
Parowozy	90000
Zyrardów	5,250,000
Nobel	110000
Polhal	18000
Borkowski	45000
Sła i Swiatlo	62000

**Giełda warszawska.**

Dot. St. Zjedn.	51500
Marki niem.	0,95,50
Franki franc.	3465
Funt	

**Czeki i wpłaty**

Belgia	970
Berlin	0,96,50
Gdańsk	0,9,50
Praga	1555
Londyn	239250
Nowy Jork	51500
Paryż	3445
Wiedeń	75,50

**Akcje.**

Bank Dyskontowy	300000
„ Handlowy	320000
„ Dla handlu i przem.	90000
„ Kredytowy Warszawski	80000
„ Przemysłowców łwowskich	13750
„ Zjednocz. ziem. polskich	65000
„ Związku Spółek Zarobk.	165000
Kijewski	140000
Witki	
Częstocice	625000
Cukier	750000
Firley	48000
Drzewo	20000
Węgiel	465000
Cegielski	50000
Lilpop	
Ostrowiec	272500
Karasiński	55500
Zieliński	55000
Radzki	85000
Starachowice	240000
Pocisk	34000
Parowozy	87000
Zyrardów	555000
Borkowski	45000
Zawiercie	
Jablkowski	19000
Zegluga	21000
Haberbaseh	12500
Nafta	53000
Nobel	107500
Gostawice	195000

**Sobota**  
26 maja, o g. 8 i pół w.

ul. Dzielna **Sala Filharmonji** ul. Dzielna  
№ 20. № 20.

**TYLKO 2 WIECZORY**

— Eksperymentalne, Psychologiczne znanego —  
Magnetyzera-Telepaty

**BALZAM-KURPIOS'A**

**P. Balzam** włada siłami i zdolnościami psychicznymi, odgaduje myśli, czyta w duszy skryte tajemnice, wdrowadza audytorjum w świat nadzmysłowy ukrytej w nas siły tajemniczej i uśpiionych zdolności psychicznych. Jego niezwykłej woli, energii i pewności siebie ulegają wszyscy.

**Niedziela**  
27 maja, o g. 8 i pół w.

Z dziedziny:  
Potęgi Myśli—Eksperymentów Telepatycznych Wyzwania Fluidalnego siły życiowej — magnetyzmu. Zdolności podświadomych. Zasady ustroju zmysłowego. Wyczuwanie odczuc. Nie wykorzystane siły ludzkie — i suggestja tiamu. —

**Doświadczenia**  
oparte na zasadzie potęgi myśli i woli, na sku pleni i potędze ducha (bez zabiegów hypnotycznych) odbywają się na podłożu naukowym pod ścisłą kontrolą p.p. lekarzy, osób kompetentnych, przedstawicieli władz i Sz. Publiczności

**Początek punktualnie o godz. 8 i pół wiecz.**

Bilety na powyższe wieczory nabywać można od dziś w kasie Filharmonji od godz. 10 — 1 i od godz. 3 po południu.

(6219h)

**Zawiadomienie.**

Bufet Tow. Rzemieślniczego „Resursa” po gruntownym odnowieniu lokalu wydaje śniadania, obiady i kolacje po cenach członkowskich.

**bufet obficie zaopatrzoney.**

UWAGA: Przyjmuje wszelkie obśalunki wchodzące w zakres kulinarstwa, z własnym naczyaniem i nakryciem. 6213s2

**Wł. Macielski.**

Kto chce kupić piękny i tani prezent prosimy przyjść do

**BAZARU POLSKIEGO**

— PIOTRKOWSKA № 153. — 6115d

który poleca wielki wybór kilmów i rzeźby podhalańskie, oraz wszelkiego rodzaju roboty ludowe. Ceny bardzo przystępne.

**Bydgoszcz**

Do wydzierżawienia restauracja przy pierwszorzędnym Hotelu w Bydgoszczy osobność dobrego interesu dla ew dwóch fachowców, do objęcia potrzeba 20 milionów mkp.

**S. Ruszkowski,**  
Bydgoszcz ul. Hermana Frankiego. tel. 885. 6217s

**Kupuje** 614  
placę 200 proc. drożej za brylanty, złoto, srebro i biżuterję zęby sztuczne, garderobę i szale czarne. Zachodnia 52 naprzeciw lombarda i p. L. Milich.

**Do sprzedania**  
gospodarka z inwentarzem żywym i martwym 127 morgów w tem 13 morg. lasu za 180 milionów wies Lewicynek powiat Nowy tomysz Poznańskie Antoni Urdaniak. 885s1

**Wybór Wolantów Powozów sprzedam**  
Kilńskiego 28. 825s2

**Zaginął pies**  
białe uszy czarne i łaty czarne nogi, podpalane i czarno nakraplany wabi się Amos proszę od prowadzić Emilji 44 Ankułowicz za wynagrodzeniem. 859s1

**Marcin Olejnik**  
zabliżył p. Marcie Grząd 8 września 1922 r. zamieszkałej przy ul. Braterskiej 26 Przepszszam p. Grząd i przyrzekam że to się już nie powtórzy 857s1

**Poszukuję**  
odpowiedniego lokalu na interes przemysłowy. Kilka mniejszych sal lub jedna duża, mieszkanie dla kierownika. Oferty do administracji Rozwoju dla „Kresowca”

**Potrzebna prasowaczka**  
Andrzeja 40. 836s1

**Robne ogłoszenia**

**Kupno i sprzedaż:**

**AA** Meble sypialne, stołowe szafy, łóżka, stoły, krzesła, otomany, kozetki, krzesła, wiedeńskie oraz inne sprzedaje Przechycki Piotrkowska 108 6262-0

**A! A!** Kupuję meble, dywany, garderobe, maszyny do szycia. Placę najlepiej. Łaznik, ul. 6-go Sierpnia (Benecykta) 28, parter, m. 15. 375-5

**S**klep na Nawrot i wiele innych do sprzedania, Piotrkowska 197 „Pośrednik”. 3172-1

**D**wa place, majątki ziemskie do sprzedania, Piotrkowska 197 „Pośrednik”. 3174-1

**D**o sprzedania sklep spożywczy z mieszkaniem tanio z powodu wyjazdu, Pomorska 173 3245-2

**B**ryczkę amerykańską nową na pojedynczo lub parę koni sprzedam tanio, byle zaraz. Brzezińska 100, dozorca wskaze. 3260-1

**O**rkiestron barazo piękny do sprzedania tanio, byle zaraz. Właznera 35. 3286-2

**M**agle sprzedam. Wiadomość Zielona 38, m. 5. 3267-3

**M**aszyna bębnowa do szycia „Singer” oraz rower w dobrym stanie sprzedam, Piotrkowska 284, Komorowski. 3268-1

**D**wa place do sprzedania przy Łagiewnickiej. Wiadomość: Rzgowska 32, (sklep rzeźniczy) 3277-1

**P**ara łóżek dębowych z materacami, nocne szafki, szafa i bielizniarka z lustrem do sprzedania. Krucza 24, m. 6. 3280-1

**Bezwarunkowo nie piegi i pryszcze krem „Oro”**

Tanio byle zaraz sprzedam: rower, wolne koło, wózek sportowy, hamak, gramofon, bandonja, mandolina, balalajka, bielizniarka, stalugi malarskie. Składowa 21 — 31. 3291-1

**WIATRÓWKA** do sprzedania. Wiadomość: Andrzejka 9, (w biurze elektroich.) 3312-1

**S**przedam garnitur salonowy, kryty zielonym pluszem. Wiadomość: Brzezińska 78, pralnia. 3301-1

**D**o sprzedania 2 maszyny: szewska, jatkowa i damska czółenkowa. 6 Sierpnia 18, m. 18 3321-3

**D**o sprzedania zaraz garnitur czarny, tużurkowy, w dobrym stanie, materiał i szycie solidne. Wiadomość: Łagiewnicka 23, 1 p., u fotografa. 3323-3

**S**przedam fortepian krótki, krzyżowy maszynę szafka i szafę. Krucza 4, m. 18. 3325-2

**S**ą do sprzedania okazynie 2 bruczki i resorka ciężka. Wiadomość: Rokicińska 147. 3327-1

**P**oszukuje do kupna pralni. Za katna 67. Braszka. 3328-1

**S**klepy rozmaite, różne posesje, place do sprzedania. Piotrkowska 197, „Pośrednik”. 3332-6

**D**omki podmiejskie z ogrodami gospodarstwa do sprzedania. Piotrkowska 197, „Pośrednik”. 3333-6

**R**ower do sprzedania w dobrym stanie, ostre koło za 370 tys. Młynarska 35, m. 1. 3335-1

**O**tomanę, łóżka, materace, tremo, krzesła, leżankę sprzedam zaraz. Przejazd 24, m. 1. 3336-3

**S**przedam dom z ogrodem. Wiadomość: Grabowa 17, gospodarz. 3337-1

**S**przedam parę łóżek dębowych z materacami, otomanę, leżankę, stół, krzesła i meble kuchenne. Piotrkowska 134 — 9. II p. 3338-3

**S**przedam szafę, parę łóżek dębowych, materace, kozetkę, łóżko polowe, leżak. Piotrkowska 132-9 3339-3

**S**przedam pralnię w dobrym punkcie lub zamienie na pokój prywatny. Rzgowska 39, wiadomość w pralni. 3340-2

**D**omek z wolnym mieszkaniem do sprzedania. Wiadomość: Brajera 17, m. 5, Racogoszcz. 3342-3

**S**przedam rower wyścigowy i maszynę do szycia, tanio byle zaraz. Ul. Targowa 67, m. 38 3343-2

**D**o sprzedania piernat, poduszki i damska garderoba. Pańska 49, m. 5, od 1 — 5. 3344-2

**K**apię młodego szpica, małego. Wiadomość: ulica Aleksandrowska 39, m. 10. 3346-3

**S**przedam piano-melodiko concerto, tanio byle zaraz. ul. Zawłazy 22, m. 6, II p. 3348-3

**R**ower z kompletem nowych gum do sprzedania. Rokicińska 62, m. 6. 3349-3

**F**orte pian w dobrym stanie z powodu wyjazdu do sprzedania. Nowo-Targowa 9, m. 15, od 3 do 7. 3350-1

**Różne:**

**AA** Na raty! Trykotna jedwabna czarna białe pasy tylko 45.000 metr. różne lokciowizny najtaniej najwygodniej u Leona Rubaszki, Kilińskiego 40. 3155-13

**A**kaszerka Pipikowa przyjmuje zamówienia pań przyjeżdżących i miejscowych. Piotrkowska 132. 3233-12

**P**otrzebna zaraz zdolna krawcowa do domu prywatnego. Miłsza 42, mieszka. 8. 3345-1

**DRUKARNIA „ROZWOJ”**  
Łódź, Al. Kościuszki 41.  
Przyjmuje wszelkie roboty wchodzące w zakres drukarstwa.

**M**eble biurowe, krzesła Thonet, fotole, poleca w dużym wyborze po cenach fabrycznych. Magazyn mebli, Piotrkowska 116, I piętro, front, tel. 21-61. 3230-2

**Ł**óżka metalowe, polowe oraz leżaki w dużym wyborze po cenach fabrycznych poleca Magazyn mebli, Piotrkowska 116, I piętro, telef. 21-61. 3227-2

**P**ianina fortepiany, fisharmonię poleca Chodkowski Sienkiewicza 25. 3257-1

**S**kóry krajowe, zagraniczne, formy, prawidła, prawidełka, przybory szewskie Sienkiewicza 25. 3256-1

**P**OSZUKUJE pokoju przy rodzinie. Oferty do „Rozwoju” dla „Eugenii”. 3262-1

**P**rzybłąkała się świnka. Można odebrać za zwrotem kosztów Skweruwicka 6, przy kościele św. Anny, Walerowicz, od 2 — 7 po poł. 3261-1

**Z**dolna panna do dzieci może się zaraz zgłosić na ul. Piaramowicza 8, m. 3, front, I p. 3282-1

**T**rzy letnie mieszkania do wynajęcia w ładnym pałacyku, pod Zgierzem. Oferty w adm. „Rozwoju” dla „Z. A. B. W.” 3271-1

**P**rzybłąkał się pies rasy wilczej, maści szarej jest do odebrania za zwrotem kosztów. Okrzei 20. Górniak Jan. 3274-1

**P**rzybłąkała się suczka biała z czarną uszy, z czarną łatką z tyłu. Prawy właściciel może odebrać za zwrotem kosztów. Kielbacha 5, m. 7. 3278-1

**M**łoda, inteligentna wdowa, poszukuje miejsca gospodyni samodzielnej. Może być na wyjazd. Oferty do adm. pod „Samodzielną”. 3315-2

**P**oszu ują posady dwie zdolne kelnerki na wyjazd lub w Łodzi. Zgłoszenia do „Rozwoju” sub „Kelnerka”. 3311-2

**K**awaler, lat 44, poszukuje towarzyszy życia — panny lub wdowy. Zgłoszenia osobiste lub listowne. Kilińskiego 187. Renczelewski zegarmistrz. 3310-7

**L**etniska do wynajęcia. Wiadomość: Sienkiewicza 34, m. 40 3307-2

**P**otrzebna służąca do wszystkiego z gotowaniem. Wiadomość: Piotrkowska 113, lekarz—dentysta. 3308-2

**P**otrzebna zdolna panna do sukien. Wólczajska 29. 3304-1

**P**otrzebna służąca. Sienkiewicza 13, Pomorski. 3304-2

**O**ddam na własność zdrowego chłopczyka 3 letniego w dobre ręce. Wiktorja Pawłowska, Gdańska 103, wejście z Podlesnej. 3297-1

**P**otrzebna służąca do wszystkiego. Ul. Piotrkowska 40, m. 7. 3298-1

**C**hrześcijanin, handlowiec, z poważnymi referencjami, przyjmie posadę w solidnej instytucji, biuralisty zarządzającego lub temu podobną. Oferty do „Rozwoju” sub „Handlowiec”. 3295-2

**DE'ARZ** potrzebny. Zgłaszać się do „Rozwoju” od 10 — 11-ej rano. 3292-1

**W** pociągu w Galkówku zapomniałem torebkę, 2 paszporty, kwity na nazwisko: Franciszek Julia Jemiało. Proszę o zwrot. Al. Kościuszki, Związek kelnerów. 3296-2

**Tylko zapomocą kremu „Oro”**  
można się pozbyć piegów i pryszczy

**B**ona wychowawczyni, z niemieckim, poszukuje posady do dzieci. Może być jako przychodnia, lub na wyjazd. Oferty do „Rozwoju” pod „Wychowawczyni”. 3316-2

**P**otrzebny subjekt do zakładu fryzjerskiego. Piotrkowska 54. 3317-2

**O**kazja! Odstąpię lokal fabryczny, parter, 12x6 metra, światło elektr. z tabiem. Piotrkowska 284, m. 51. 3318-3

**Z** powodu wyjazdu jest pokój umeblowany do wynajęcia. Ul. Nowa 8, m. 9, I piętro 3320-3

**W**ucharka potrzebna od zaraz. Restauracja, Andrzejka 30. 3323-1

**P**otrzebne zdolne pod ręczne do pracowni. Pomorska 24, m. 8 3326-2

**T**apicer zakłada firanki, robi i przerabia wszystkie meble wścielone. Gubernatorska 11, Nowacki. 3330-1

**P**otrzebny chłopiec do terminu. Nawrot 13, introligatornia. 3334-2

**P**otrzebna zupełnie zdolna panna do szycia. Piotrkowska 154, szkoła kroju. 3341-1

**D**o pracowni sukien potrzebna zdolna pod ręczną i uczenińca. Aleje Kosciuszki 41. 3351-1

**N**a Helu w Jastarni do odstąpienia pokoi z kuchnią na cule lato. Wiadomość: Łódź, Pusta 21, u portjera. 3347-3

**P**rzybłąkał się piesek maści ciemno-brązowej, uszy stojące. Odebrać: ul. Zamenhofska 27, u właściciela domu. 3309-1

**Zagubione dokumenty**

**P**rusik Bronisław zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną w 29 p. p. w Łodzi. 3270-1

**K**li ger Roman zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną z P. K. U. w Łodzi i kartę od paszportu z fabryki Poznanińskiego. 3281-1

**D**orenda Wawrzyniec zagubił paszport polski, wydany w Łodzi. 3240-1

**K**owalskiemu Kazimierzowi stracono dowód osobisty, wydany w gm. Niewiesz, pow. Turckiego. 3314-2

**M**üller Jan zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi i dowód kolejowy, wydany przez Wydział Mechaniczny. 3305-2

**U**rbanek Józef zagubił paszport polski i dowód kolejowy, wydane na imię Stanisława, w Skierniewicach, metrykę urodzenia i świadectwo szkolne. 3293-3

**S**awicki Aleksander zagubił paszport polski, wydany w gm. Kąkolewnica, ziemi Siedleckiej. 3322-3

**L**isicki Henryk zagubił matrykulę, wydaną przez Szkołę Realną, Dzielna 68. 3329-3

**Z**ygadłowicz Franciszka zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łowiczu. 3331-3

**Multostat**

dla pp. lekarzy okazynie do sprzedania z wszystkimi przyborami na prąd stały Piotrkowska 284 zakład elektrotechniczny. 3273-3

**Wybór**

**R**olwag i bryk towarowych. Sprzedam Kilińskiego 28. 3263-2

**Cena ogłoszeń** przed tekstem i w tekście 800 mk., za tekstem 700 mk., zwozajne 350 mk., wśród drobnych 500 mk., nakrologi 700 mk., komunikaty 700 mk., za wiersz milimetrowy lub jego miejsce. 100 proc. drożej. Stronice przedtekstem dla ogłoszeń barterminowe 80 mk. za wyraz, duże litery 500 mk., dla poszukujących pracy 80 mk., najmniejsza ogłoszenia 800 mk. Ogłoszenia z najmniejszą 50 proc. drożej. Zagrano licza się 50 proc. Za terminowe wychodzenie ogłoszeń administracja nie odpowiada. Każda nowa linijka kosztuje 100 mk. Ogłoszenia przyjmują się do godz. 9-ej, po 12-ej i 18-ej. Wzrostu i p. Łacha w Pabjanicach u p. Zatorskiego ul. Zamkowa. Tabelkowe i fantazyjne 50 proc. drożej.